

Miłosz Babecki

Wprowadzenie

Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 11/4, 5-8

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Miłosz Babecki

Wprowadzenie Introduction

Role i funkcje nowych mediów w przeobrażaniu doświadczanej przez nas rzeczywistości zależą od wielu zmiennych i wielu kontekstów, wciąż podlegających aktualizacji. Pośród licznych zmiennych, trudnych nawet do wyliczenia i skatalogowania, szczególną rolę odgrywają: czas, pierwiastek technologiczny oraz uwarunkowanie geograficzne. Technologia rozwija się w czasie, nigdy jednak nie dzieje się to poza terytorium, w oderwaniu od niego. Splot i znaczenie zmiennych dostrzegają wielu teoretyków komunikacji i medioznawstwa, dzięki czemu powstała koncepcja mediamorfoz – następujących po sobie okresów, w których podobnie jak w opisanych dziejach ewolucji Ziemi zachodzą gwałtowne przemiany, kumulatywnie oddziałujące na jednostki, grupy, społeczności i społeczeństwa. Zmiany te są rejestrowane na płaszczyźnie cywilizacyjnej, zatem społecznej, ekonomicznej, środowiskowej i w efekcie kulturowej. Mediamorfozy układają się pewien ciąg. Są uporządkowane chronologicznie, a przez technologię także strukturyzowane systemowo, ponieważ każdy nowy wynalazek, każda modyfikacja czy aktualizacja są internalizowane przez użytkowników, a z czasem włączane do powszechnego użycia – do istniejącego już i przez to włączanie zmieniającego się systemu. Perspektywa systemowa sprawia, że żadnego z nowych mediów nie jesteśmy w stanie ocenić, gdy zostanie ono wyabstrahowane z kontekstu, gdy niczym w laboratorium zostanie ono usytuowane w centrum zainteresowań badaczy myślących o nim aspektowo. Potrzebę holistycznego stosunku do technologii, w tym do powszechnej obecności technologii teleinformatycznej, ujął w tetradzie praw Marshall McLuhan, pisząc, iż każda technologia 1) wzmacnia pewne procesy; 2) przyczynia się do eliminacji innych; 3) przywraca do życia te pochopnie uznawane już za nieobowiązujące i niepotrzebne; 4) wreszcie odwraca procesy zdefiniowane, poprzez czynienie z nich czegoś zupełnie odmiennego. Tetradą tą w szczególności opisuje role i funkcje mediów powiązane z uwarunkowaniami geograficznymi i politycznymi zarazem. To sprawia, że konceptualizacje nowych mediów włączanych do powszechnego użytkowania w krajach uznawanych za młode demokracje różnią się od tych konceptualizacji, których przestrzeniami stają się kraje charakteryzowane jako demokracje ugruntowane.

Procesy ujęte w tetradzie M. McLuhana można było obserwować w Polsce *in statu nascendi* w latach 1989–2000; na łamach miesięcznika „Teatr” dekadę tę określono mianem „dekady wolności”. Tetradą McLuhana, uwarunkowania geograficzne i polityczne, wreszcie też odwołanie do debaty w „Teatrze” nie pojawiają się we wstępie do niniejszego numeru przypadkowo. W „dekadzie wolności”, pod wpływem transformacyjnego potencjału nowych mediów, nowych stylów ich użytkowania, a także nierejestrowanych uprzednio, a wywoływanych

przez nie efektów cywilizacyjnych, zmieniać się zaczął polski system medialny. Tradycyjny, trójelementowy system został uzupełniony o komponent sieciowy, co skutkowało skumulowanym efektem internetyzacji – wirtualizującej telewizję, prowadzącej do cyfryzacji radia, przyczyniającej się do dezintermediacji prasy. Skumulowanemu efektowi nie oparły się również te wytwory kultury, których nie wiązano z tak zwanym mainstreamem. W pewnej formie internetyzacja ujawniła się również w muzyce klasycznej i w teatrze. Co więcej, ponieważ technologia oddziałuje także inaczej niż tylko wprost, jako nośnik nowych stylów życia, dostrzeżono to, co zmieniać się zaczęło na mocy praw ujętych w tetradzie, w doświadczaniu i percepcji kultury, w procesach rejestrowanych także w sztuce filmowej.

Od transformacji systemowej w Polsce minie wkrótce dwadzieścia siedem lat, to czas niemal wystarczający, zdaniem Rogera Fiedlera, propagatora zasady „trzydziestu lat”, aby zidentyfikować i ocenić wieloaspektowe efekty dostępu do technologii teleinformatycznej, wśród których, poza medioznawczymi, wymienić można społeczne, ekonomiczne, edukacyjne, i szerzej – kulturowe. Reguła R. Fiedlera jest sensotwórczym, teoretycznym modelem o istotnym potencjale, warunkującym wnioski o przemianach, które dokonywały się w Polsce w toku mijającego prawie trzydziestolecia. Wspierana tetradą praw McLuhana, stanowi w najnowszym numerze kwartalnika „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” dominantę tematyczną i strukturalną, znajdującą odzwierciedlenie w kolejnych tekstach. Ich autorzy opisują efekty kumulatywnej transformacji medialnej: przejawiającej się w recepcji muzyki klasycznej, teleprezentowanej w ekosystemach serwisów społecznościowych, o czym pisze Michał Jaczyński; rzutującej na interakcje widz – aktor, widz – dzieło teatralne, gdy mikroprze-strzenią komunikacyjną jest scena teatralna, czemu daje wyraz Dorota Rak, zajmując się obecnością informacji teatralnej w nowych mediach; implikującej przemiany w podstawowym systemie adaptacyjnym człowieka, jakim jest język, czemu uwagę poświęcają Ewa Gorlewska, analizująca warianty poradnictwa językowego za pośrednictwem wideoblogów, oraz Anna Tereskiewicz, prowadząca analizę zachowań językowych w relacji „jeden do wielu” w przestrzeni mikroblogowej serwisu Twitter, ukierunkowanych na realizację celów marketingowych. McLuhanowska tetradą jest też dominantą uwidaczniającą się w opracowaniu Natalii Kowalskiej, piszącej o polskiej realizacji radiowego reportażu spod znaku *feature*. Opisywane przez autorkę zjawisko rejestrowania rzeczywistości i wzbogacania jej o elementy fikcjonalności sytuuje ten tekst na interdyscyplinarnym pograniczu, wyznaczanym dziś również przez zagadnienie egzystencji radiofonii wywodzącej się, jako wytwór starych mediów, z analogowego świata, lecz definiowanej na nowo w internetyzowanej coraz bardziej rzeczywistości. Interdyscyplinarna przestrzeń nauk humanistycznych jest obszarem, w którym sytuować można także naukowe analizy i interpretacje Aleksandry Matyi, zajmującej się stereotypem narodowościowym. W najnowszej rzeczywistości, gdy ze względu na uwarunkowania technologiczne informacje rozprzestrzeniają się z szybkością trudnią niemal do zmierzenia, i to nie tylko transnarodowo, lecz transkontynentalnie, rozważania o stereotypach są szczególnie ważne. Choć

autorka koncentruje się na jednym konkretnym stereotypie Hiszpana, ukazuje, że stereotyp nie jest tylko konstruktem wyobraźeniowym czy kulturowym. To rama poznawcza, a nawet superstruktura, której potencjał komunikacyjny wpływa również w niezwykle silny sposób na postrzeganie afektywne. Wywołuje przez to szereg konsekwencji i wymiernych efektów w relacjach pomiędzy jednostkami, grupami, a nawet państwami, z całym ich aparatem administracyjnym, nawet tym odpowiedzialnym za bezpieczeństwo narodowe.

Postrzeganie technologii, przede wszystkim zaś technologii nowych mediów, nie jest możliwe wyłącznie na płaszczyźnie *stricte* medioznawczej, gdyż wykracza poza nią, dając asumpt do rozważań i analiz kulturoznawczych. Refleksy transformacji, dla których teoretyczną wykładnią w najnowszym numerze kwartalnika „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” jest tetrada praw McLuhana i reguła Fiedlera, dostrzega się zatem również w dwóch kolejnych opracowaniach: Piotra Toczyskiego, rozpatrującego aktualizowaną przez kontekst zewnętrzny symbolikę dorobku filmowego Władysława Pasikowskiego, nierozzerwalnie związaną z transformującym modelem polskości – kodowanej w życiorysach i doświadczeniach ekranowych postaci, które reżyser wprowadził do rodzimej mediasfery pomiędzy 1991 a 2013 rokiem. Jeden z istotnych wątków, na które zwraca uwagę P. Toczyski, pisząc o politycznym wymiarze filmów W. Pasikowskiego, jest kontynuowany przez Wojciecha Szabaciuka. Tym razem jednak polityczność łączy się ze zjawiskiem zwanym *politicotainment* i podlega logice mediatyzacji. Jakościowa analiza tego zjawiska w propozycji W. Szabaciuka, w której moc transformacji rzeczywistości nas otaczającej jest znów wkomponowywana w pejzaż konstytuowany przez nowe media, zamyka część „Skice filmoznawcze”.

Stałym już elementem każdego wydania naszego kwartalnika są recenzje i komunikaty. Tym razem w dziale znajdują się recenzje autorstwa Miłosza Babeckiego, Martynty Małgorzaty Siudak, Łukasza Oczkowskiego i Dominiki Agaty Myślak. Miłosz Babecki wskazuje na cywilizacyjne, ogólnospołeczne i metodologiczne, istotne dla analityków nowych mediów, konsekwencje przetwarzania tak zwanych wielkich danych (*big data*), o czym piszą Viktor Mayer-Schönberger i Kenneth Cukier, autorzy książki *Big Data. Rewolucja, która zmieni nasze myślenie, pracę i życie*. Martynta Małgorzata Siudak omawia najnowszą książkę Nicka Biltona *Twitter: Prawdziwa historia o bogactwie, władzy, przyjaźni i zdradzie* – jej autor ukazuje losy pomysłodawców i twórców jednego z najbardziej obecnie znanych serwisów społecznościowych Twitter, i przypomina o ludzkim czynniku sprawczym, inspirującym do rozwijania technologii mającej łączyć, a nie dzielić, umożliwiać dialog, nie zaś przyczyniać się do postępującej atomizacji relacji interpersonalnych. Relacjami tymi, często podlegającymi postępującej atrofii w sytuacji, gdy egzystować przychodzi w krytycznych warunkach interwenujących, zajmuje się Łukasz Oczkowski, recenzując książkę autorstwa Ireny Hurwic-Nowakowskiej *Żydzi polscy (1947–1950). Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*. Dominika Agata Myślak omawia książkę Zygmunta Miłoszewskiego *Gniew*, skupiając uwagę na komunikacyjnym potencjale prozy w procesie modelowania wyobrażeń o mieście i regionie

– w przypadku *Gniewu*, trzeciej części kryminalnej trylogii Z. Miłoszewskiego, jest to Olsztyn i Warmia.

Prezentując Czytelnikom kolejny numer kwartalnika „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna”, wyrażamy nadzieję, że splatające się nierozzerwalnie wątki: technologiczny i cywilizacyjny, zatem również społeczny i kulturowy, sytuowane przez Autorów poszczególnych opracowań w kontekście komunikacyjnym, medioznawczym oraz socjologicznym, współtworzą interesującą w lekturze dominantę.